ROLA ROLNIKA
BY UPADKU UNIKAŁ

Upadki osób - niezmiennie na czele statystyk wypadków w rolnictwie na Dolnym Śląsku

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego prowadzi działalność na rzecz zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej i rolniczym chorobom zawodowym. Opiera się ona na prostym schemacie: analizie przyczyn wypadków, wyciągnięciu wniosków oraz przygotowaniu praktycznych wskazówek, które pomagają takich sytuacji uniknąć. Skończył się rok 2025, mamy więc czas rocznych podsumowań, analizy osiągniętych wyników oraz ustalania planów na nowy rok.

Statystyka wypadkowa niezmiennie pokazuje jedno …

Na Dolnym Śląsku, podobnie zresztą jak i w całym kraju, od wielu lat najczęstsze wśród niepożądanych zdarzeń są „upadki osób". Udział procentowy takich zdarzeń w ogólnej liczbie wypadków niezmiennie oscyluje w okolicach 50%. Innymi słowy, co drugi nieszczęśliwy wypadek w rolnictwie to upadek.

Upadki w obejściu gospodarstwa

W ubiegłym roku najwięcej upadków zdarzyło się w obejściu gospodarstwa (na podwórzu, przyległym polu, ogrodzie, ciągu komunikacyjnym). Główne przyczyny to przede wszystkim zły stan nawierzchni podwórzy i ciągów komunikacyjnych, ogólny bałagan w obejściu, pomieszczeniach gospodarczych i produkcyjnych oraz używanie nieodpowiedniego obuwia. Ład i porządek w obejściu zagwarantuje poprawę bezpieczeństwa i komfortu pracy, i od tego powinniśmy zacząć. W miarę możliwości usuwajmy na bieżąco nierówności terenu oraz niwelujmy niepotrzebne progi, które powodują najwięcej potknięć. Zadbajmy o właściwe odprowadzenie wód opadowych oraz posypywanie śliskich miejsc po przymrozkach. Sprawdźmy również, czy mamy odpowiednio oświetlone podwórze, ciągi komunikacyjne oraz stanowiska pracy. Na koniec zadbajmy o właściwe obuwie robocze, odpowiednie do wykonywanych czynności. Obuwie robocze powinno zapewniać usztywnienie stawu skokowego, posiadać twardą podeszwę z protektorem oraz wzmocniony nosek. Pamiętajmy, że odpowiednie obuwie to nie tylko komfort, ale przede wszystkim bezpieczeństwo.

Upadki z wysokości

Przypominamy, że każda praca wykonywana powyżej 1 metra od poziomu podłogi lub gruntu, to praca na wysokości. Upadki z wysokości to również liczna grupa zdarzeń występujących
w rolnictwie. Zwykle ich przyczyną jest lekceważenie zagrożenia, pośpiech, używanie nieodpowiedniego sprzętu oraz niestosowanie środków ochrony indywidualnej podczas pracy na wysokości. Zadbajmy więc o używanie odpowiednich, stabilnych drabin, rusztowań i podestów. Pamiętajmy o podłożu, które powinno być równe i odpowiednio twarde. Stosujmy środki ochrony indywidualnej, a pracę zorganizujmy tak, aby była wykonywana w składzie co najmniej dwuosobowym. Nie wykonujmy prac w niesprzyjających warunkach pogodowych, unikajmy pośpiechu i przede wszystkim bądźmy świadomi występującego ryzyka.

Upadki z maszyn rolniczych

Wchodzenie i schodzenie z maszyn rolniczych wydaje się być prostą czynnością, ale przy tym pozornie łatwym zadaniu popełniamy szereg błędów prowadzących do wypadków. Niestety, utrwalone złe nawyki, tj. wychodzenie z ciągników i maszyn przodem do wyjścia oraz zeskoki z ostatniego stopnia, często powodują urazy kończyn dolnych, skręcenia, zwichnięcia, pęknięcia, a nawet złamania. Chcąc wyeliminować ryzyko upadku z maszyn rolniczych, musimy stosować kilka podstawowych zasad. Przede wszystkim korzystajmy ze stopni, drabinek i podestów wejściowych oraz uchwytów zamontowanych przez producenta, ułatwiających wchodzenie i schodzenie. W przypadku ich braku, rozważmy ich zamontowanie. Wysiadajmy i schodźmy zawsze tyłem, twarzą do stopni, trzymając się przy tym uchwytów, najlepiej oburącz. Zawsze starajmy się utrzymywać trzy punkty podparcia. Kategorycznie unikajmy skakania, zjeżdżania czy zsuwania się nawet z niewielkich wysokości, a zwłaszcza z ładunków objętościowych. Zadbajmy o czystość, sprawność i dobry stan techniczny drabinek, podestów oraz schodów. I na koniec, jak w każdym poprzednim przypadku, używajmy odpowiedniego, dostosowanego do określonej czynności pracy roboczego obuwia.

Wielu rolników przyzwyczajonych do codziennej, samodzielnej pracy często bagatelizuje zagrożenia, licząc na własne, niejednokrotnie długoletnie bezwypadkowe doświadczenie. Tymczasem każdy upadek, niesie za sobą bardzo poważne skutki zdrowotne. Dlatego tak ważne jest, aby rolnicy świadomie ograniczali występujące ryzyka, stając się równocześnie dla innych, także młodszych pokoleń, promotorami kultury bezpieczeństwa pracy w swoich gospodarstwach.

Mariusz Jęśkowiak
Specjalista
KRUS OR we Wrocławiu